



Muzeum Sztuki w Łodzi
ul. Gdańska 43
www.msl.org.pl

Sophie Thun Secret Performance 13.06–26.10.2025

kuratorzy / curators

Daniel Muzyczuk, Franciszek Smoręda

koordynacja wystawy / exhibition coordination

Martyna Dec

identyfikacja wizualna / graphic design

Maja Demska

koordynacja druków towarzyszących / editorial coordination

Matylda Makowska

komunikacja / communication

Anna Augustyn Kamińska, Angelina Wieliczko-Skinder

edukacja / education

Wiktorja Hładko, Agata Rynkowska

konserwacja / conservation

Anita Andrzejczak, Katarzyna Forysiak, Naoko Kamoji, Małgorzata Kowalska, Tatiana Matwij, Ewelina Pawlak

montaż / installation

Krzysztof Francek, Marek Kubacki, Mariusz Krężel, Łukasz Janicki, Adam Maj, Dariusz Mikołajczyk, Ireneusz Szymarek, Dariusz Śmiechura, Maciej Więclawski

podziękowania / acknowledgements

Sophie Tappeiner, Lejla Kopic, Kontakt Collection, Katarzyna Mróz (Główny Inwentaryzator / Main Registrar), Bogumiła Terzyjska i Paweł Sosnowski (Dział Zbiorów Sztuki Nowoczesnej / Department of Modern Art Collection)

Informacje o wydarzeniach towarzyszących wystawie znajdują się na stronie internetowej msl.org.pl
For information on the special events accompanying the exhibition, please visit the website msl.org.pl

Wystawa Sophie Thun „Secret Performance” osadza fotograficzną praktykę artystki w kontekście wybranych prac z kolekcji Muzeum Sztuki w Łodzi. Wydobyte zostają w ten sposób zagadnienia związane z analizą samego medium jako sposobu wytwarzania obrazu rzeczywistości. Refleksji poddany jest proces powstawania fotogramu, nie tylko jako (braku) obrazu, ale również jako przestrzennego przedmiotu. Tytuł wystawy wskazuje na jeszcze inny wymiar projektu, związany z pracą – ciemnia potraktowana jest jako miejsce o niebagatelnym znaczeniu. To tutaj, w samotności, artystka zachowuje wizualne ślady rzeczywistości.

Sophie Thun pracuje nad zdjęciami, spędzając samotnie w ciemni długie godziny. Naświetla fotografie, następnie przycina, aranżuje je od nowa, aby ich kolejne zestawienia naświetlić ponownie. Dokumentuje własną obecność w pustych przestrzeniach wystawienicznych. Zapisuje skrupulatnie chronologię performansów, niewidocznych do momentu wykonania ostatniej odbitki. Ekspozuje miejsca ukryte i niedostępne dla większości odwiedzających – spowite mrokiem ciemnie, puste sale wystawieniczne, pomieszczenia techniczne i magazyny. W powtórzenia i montaż – wielkoformatowe czarno-białe odbitki – włącza wykonane wcześniej zdjęcia, fragmenty prac innych artystek i artystów, elementy otoczenia. Jej fotografie ujawniają tajniki medium. Interesują ją nie tylko kwestie przestrzeni, czasu, pamięci, reprezentacji – ale i troska o materialność fotografii.

Thun wykorzystuje potencjał fotografii analogowej, który staje się nadrzędnym tematem jej prac. Nie tylko ze względów formalnych, ale również z uwagi na korespondencje ze sztuką awangardową i konceptualną. Do ostatnio powstałych

prac artystka włącza także zbiory Muzeum Sztuki. Śledzi zbieżności własnej praktyki z historią sztuki współczesnej, ze spuścizną fotografii artystycznej od lat 30. XX wieku, z tradycyjnymi technikami fotograficznymi i próbami przekraczania ich ograniczeń.

Pierwsza część wystawy skupiona jest wokół zagadnienia przestrzeni oraz utrwalania i nadpisywania jej przy użyciu fotografii. Punktem wyjścia dla Thun są zdjęcia Mikołaja Smoczyńskiego z cyklu *Secret Performance* (1983-1993), dokumentujące procesy, na które nie zwraca się zwykle uwagi, zachodzące na podłodze jego pracowni w Lublinie. Wychodząc od wymiarów własnego ciała, Smoczyński próbował udokumentować relacje obiektów z przestrzenią, koniec końców upraszczając metodę pracy do śledzenia ruchu światła padającego na posadzkę pracowni lub studio-wania wysychającej kałuży. Oczyszczona z nadatków przestrzeń stawała się dla niego areną obserwacji, w jaki sposób zmienia się charakter miejsca podczas czyjejś obecności, oraz co z tego wynika. Strategie demontażu i relokacji towarzyszą także Thun od początku fotograficznej praktyki, gdy w 2015 roku zaczęła dokumentować elementy zastane w przestrzeniach wystawienniczych na odbitkach w skali 1:1. Podejmowana przez oboje gra z zaślaniem i ekspozowaniem przestrzeni to także widmowy zapis ich obecności, autoportret w ukryciu, umożliwiający powstanie zdjęcia.

Kolejny rozdział wystawy dotyczy zagadnień związanych z fotografią eksperymentalną. Fotogramy artystki dialogują tu z pracami m.in. Franciszki i Stefana Themersonów, Karola Hillera i Daniela Spoerriego, którzy motywowani awangardowym eksperymentem, zrywali

z tradycją artystyczną, łącząc intertekstualne odniesienia i różnorodne techniki. Podobne podejście można zauważyć w pracach Sophie Thun – chociaż posługuje się fotografią analogową, wynalezioną prawie 200 lat temu, to stara się wymyślać ją od nowa, korzystając z bogactwa sposobów, które opracowały pokolenia twórczyń i twórców. Prace wykonuje przy użyciu metod wykorzystywanych przez środowiska awangardowe, jak fotogram czy montaż, a ponadto przekracza granice medium, łącząc fotografię z performansem czy instalacją. Thun sytuuje fotogramy jak najbliższej rzeczywistości, przenosząc przedmioty z własnego mieszkania do ciemni. Jedynym warunkiem jest ich wielkość, nie mogą przekraczać 20,32 × 25,4 centymetrów – rozmiaru arkusza negatywowego. Thun kładzie je na naświetlanym papierze, zatrzymując w niezmienionej formie – i powiela. Uwiecznia czas, tak jak Daniel Spoerri utrwalił kolację z przyjaciółmi, gdy oni już wyszli.

Ostatnia część wystawy skupia się na zagadnieniu opieki i pracy troski w twórczości Thun. W kadrach Thun widnieją dzieła i archiwa innych artystek i artystów. Na wystawie znalazła się dokumentacja twórczości Zenty Dzividzinskiej oraz Ulaya. Dzividzinska była łotewską fotografką, której działalność artystyczna nie jest szerzej znana. W 2022 roku Thun miała okazję pracować z archiwum artystki – początkowy plan ich wspólnej ekspozycji stał się okazją do skupienia uwagi na kliszach Dzividzinskiej, które Thun sukcesywnie wywoływała i układała w złożone z wielu odbitek instalacje przez czas trwania wystawy. Naświetlenie prac zapomnianej artystki ma również znaczenie symboliczne – w twórczości obu widać zbieżności związane ze sposobami reprezentacji i skupieniem na

performatywnym potencjale wytwarzania własnego wizerunku. Thun podejmuje to dzieło, porzucone przez Dzividzinską na rzecz pracy zarobkowej jako graficzki i utrzymania rodziny. W ramach innego zbioru prac Thun zapożyczyła elementy z artystycznej spuścizny Ulaya, fotografując jego polaroidy. Podobnie jak w przypadku Dzividzinskiej, punktem wyjścia były wspólne elementy w twórczości obydwójga artystów. Zagadnienia autoreprezentacji, płci kulturowej, sposobów wykorzystywania technik fotograficznych pozwoliły Thun przejrzeć się w twórczości Ulaya niczym w lustrze. Artystka używa narzędzi historyczki sztuki, a wręcz archiwistki, nakładając kolejną soczewkę, przez którą możemy oglądać jej twórczość.

Poza uchwyceniem punktów wspólnych twórczości Thun oraz tradycji awangardowej i konceptualnej, wystawa ujmuje medium w szerszy, kontekstualny sposób, pozostając w ścisłym dialogu z metodami twórczymi artystki. Z tego powodu na wystawie znalazły się także prace wykonane w innych technikach, które stanowią odniesienie do podstawowych elementów fotografii, takich jak światło, czas czy przestrzeń. Dopełniają one złożoną praktykę Thun, która cykuluje między skrajnościami: abstrakcją i przedstawieniem, cieniem i światłem, dominacją i uległością, ekspozowaniem i ukrywaniem, techniczną precyzją i wrażliwym spojrzeniem.

SOPHIE THUN SECRET PERFORMANCE

ms
Muzeum Sztuki

Institucja Kultury Samorządu Województwa Łódzkiego
współprzewodzona przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

ŁÓDŹKIE

Wystawa realizowana we współpracy z
FOTOFESTIWAL
SZUKA | WSPÓŁPRACA | SPOŁECZNOŚĆ

Patronat medialny

DailyArt

FOTOGRAFIA

MM

MST

SZUM



1.

Sophie Thun's exhibition "Secret Performance" places the artist's photographic practice in the context of selected works from the collection of Muzeum Sztuki. Here issues related to the medium of photography as a way of creating an image of reality are brought to light. The process of creating a photogram, for example, is subject to reflection: not only as (the absence of) an image, but also as a spatial object. The title of the exhibition itself also indicates another dimension related to the work, wherein the darkroom is treated as a place of great significance. Indeed, it is in the darkroom, in solitude, that the artist seeks to preserve the visual traces of reality.

Sophie Thun, when working on her photographs, spends long hours alone in the darkroom. She exposes the photographs, crops them, and arranges them anew in order to re-expose their subsequent combinations. Following this, the artist then documents her own presence in empty exhibition spaces, meticulously recording the chronology of performances, invisible until the last print is made. In this way, places hidden and inaccessible to most visitors are revealed—darkrooms shrouded in darkness, empty exhibition halls, technical rooms and storage spaces. In repetitions and montages, which are large-format black and white prints, Thun incorporates previously taken photographs, fragments of works by other artists, and elements of the surroundings. Seeking to reveal the secrets of the medium, she is interested not only in issues of space, time, memory and representation, but also expresses care for the very materiality of photography.

Thun looks to draw on the potential of analogue photography, which is an overriding theme of her oeuvre: not only for

formal reasons, but particularly because of the correspondence which photography enjoys with avant-garde and conceptual art. The artist has also included the collections of the Muzeum Sztuki in her recent works. By doing so, Thun has traced the convergence of her own practice with the history of contemporary art, with the legacy of artistic photography since the 1930s, and with traditional photographic techniques; to include attempts at overcoming their limitations.

The first part of the exhibition focuses on the theme of space and its recording, capturing and overwriting with the use of photography. Thun's starting point are the photographs by Mikołaj Smoczyński from the *Secret Performance* series (1983–1993), which documented processes that are usually ignored, but which took place within the space of his studio in Lublin. Starting from the dimensions of his own body, Smoczyński sought to document the relations between objects and space, ultimately simplifying his method of work to a tracking of the movement of light falling on the studio floor or the study of a drying puddle. Space, cleared of excess, became a forum for him to observe how the character of a place changes with someone's presence; and to discern what results from this interaction. The strategies of dismantling and relocating have also accompanied Thun since the beginning of her photographic practice. In 2015, she began to document elements found in exhibition spaces on 1:1 scale prints. The play of covering and exposing space is also a spectral record of presence, and a self-portrait in hiding. This same play enables the creation of a photograph.

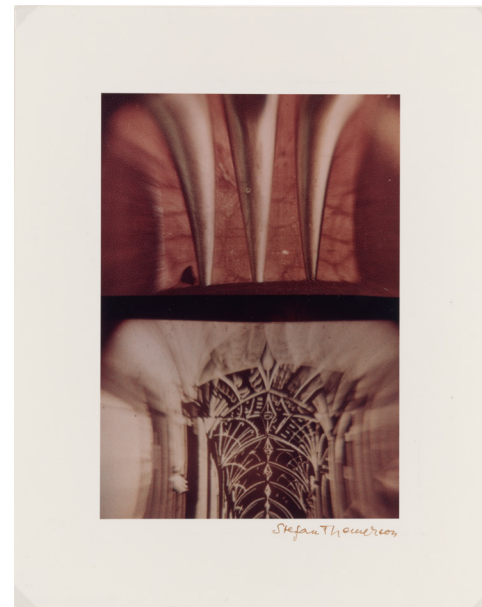
The next aspect of the exhibition touches upon issues related to experimental photography. Here the artist's photograms

enter into a dialogue with the works of Franciszka and Stefan Themerson, Karol Hiller and Daniel Spoerri, among others, who, motivated by avant-garde experimentation, broke with artistic tradition by combining intertextual references with various techniques. A similar approach can be seen in the works of Sophie Thun. Although she makes recourse to analogue photography, invented almost 200 years ago, she has endeavored to reinvent the practice, making recourse to a plethora of methods developed by generations of artists. This has led the artist to create with methods used by avant-garde circles, such as photogram or montage. What is more, Thun has crossed the boundaries of photography, combining the medium with performance and installation. Indeed, in this instance, she has sought to place the photograms as close to reality as possible, transferring objects from her own apartment to the darkroom. The only stipulation is their size. They cannot exceed 20.32 × 25.4 centimeters—the size of a negative sheet. Thun places them on exposed paper, retaining them in an unchanged form—and then replicates them. By doing so, she immortalizes time, just as Daniel Spoerri once preserved a dinner with friends after they had already left.

The final part of the exhibition focuses on the issue of care and maintenance in Thun's work. Thun's frames include the works and archives of other artists. For example, the exhibition includes a documentation of the work of Zenta Dzividzinska and Ulay. Dzividzinska was a Latvian photographer whose artistic activity is not widely known. In 2022, Thun had the opportunity to work with the artist's archive—the initial plan for their joint exhibition became an opportunity to focus on Dzividzinska's negatives, which Thun would successively develop

and arrange into installations composed of many prints throughout the exhibition. The act of shedding light on the work of a forgotten artist was one infused with symbolic meaning—in the work of both, there are similarities related to their methods of representation, and their focus on the performative potential of creating one's own image. In that instance, Thun took up the mantle of this approach, which had been abandoned by Dzividzinska in favor of earning a living as a graphic designer so as to support her family. In another body of work, Thun borrowed elements from Ulay's artistic legacy by photographing his polaroids. As with Dzividzinska, the starting points were the common elements to be found in the works of both artists. The issues of self-representation, gender, and the use of photographic techniques allowed Thun to see herself in Ulay's work as if in a mirror. In this respect, the artist adopted the approach of an art historian, or even an archivist, adding yet another lens through which we can view her work.

In addition to capturing the common points between Thun's work and avant-garde and conceptual traditions, the exhibition considers the medium in a broader, and more contextual way, remaining in close dialogue with the artist's creative methods. For this reason, the exhibition also includes works made in other techniques that refer back to the basic elements of photography, such as light, time, and space. Put simply, they complement Thun's complex practice, which oscillates between various polarities: abstraction and representation, shade and light, domination and submission, exposure and concealment, technical precision and the sensitive gaze.



2.



3.



4.

Reprodukcje / Images:

1. dzięki uprzejmości artystki i galerii SOPHIE TAPPEINER w Wiedniu / courtesy of the artist and SOPHIE TAPPEINER, Vienna
- 2., 3., 4. kolekcja Muzeum Sztuki w Łodzi / Collection of the Muzeum Sztuki Łódź

1. Sophie Thun, *Refragmented Room 3 – Oberkasseler Straße to Blücherstraße to Poljanski nasip to Regent's Park to Pivna to Blücherstraße, Floor Two to Three*, 2024
2. Franciszka i Stefan Themerson, *Stopklatki z sekwencji towarzyszącej Toccacie J.S. Bacha we „Wzrywamy Pana Smitha” / Stills from sequence of images to J.S. Bach Toccata in „Calling Mr. Smith”, 1943–1983*
3. Teresa Gierzyńska, *Czarne, białe i zielone / Black, White, and Green*, 1984
4. Mikołaj Smoczyński, *Secret Performance*, 1988